KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

SOSNOWIEC, NIEDZIELA 3 KWIETNIA 1932 R. Nr. 76.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranica 6.50 zł.) | P.K.O. 61.553. | Cena egzem. 15 groszy

ś. p.

WŁADYSŁAW APOLONJUSZ

GOEBEL

INŻYNIER TECHNOLOG,

przeżywszy lat 61 po krótkich cierpieniach zmarł dnia 2 kwietnia 1932 r.

Eksportacja zwłok do kościoła św. Tomasza na Pogoni nastąpi dnia 4 kwietnia rb. o godz. 6 wieczorem z domu żałoby przy ul. Kościuszki Nr. 3, a nabożeństwo żałobne przy zwłokach we wtorek dnia 5 bm. o godz. 9 m. 30. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz sosnowiecki odbędzie się tego samego dnia o godz. 5 pp.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w smutku

Zona, Córka, Synowie, Synowe, Wnnki i Rodzina.

W dniu 2 kwietnia 1932 r. po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem

ś. † p.

Władysław Goebel

wychowaniec b. warszawskiej szkoły realnej, inżynier technolog, długoletni pracownik Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Zelaza Sp. Akc.

W Zmarłym straciliśmy, gorliwego, sumiennego, uczciwego pracownika i pamięć o nim pozostanie niezatarta.

2380 Dyrekcja Sosnowieckich Fabryk Rur i Zelaza Sp. Akc.

W dniu 2 kwietnia 1932 r. po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem

ś. † p.

Władysław Goebel

wychowaniec b. warszawskiej szkoły realnej, inżynier technolog.

Składając hołd pamięci Kolegi nieskazitelnego charakteru i nieposzlakowanej uczciwości, wyrażamy serdeczne współczucie pozostałej Rodzinie.

Cześć Jego pamięci!

KOLEDZY I PRACOWNICY

2379 **Sosnowieckich Fabryk Rur i Zelaza Sp. Akc.**

OBRADY KLUBU NARODOWEGO

WARSZAWA, 2.4. W Sejmie obradował dziś w południe parlamentarny klub Stronnictwa Narodowego pod przewodnictwem prezesa pos. Rybarskiego.

Dłuższy referat dotyczący politycznego i gospodarczego położenia kraju, wygłosił prof. Rybarski poczem wywiązała się kilkogodzinna dyskusja. Omawiano również sprawy organizacyjne stronnictwa.

S. † P.

JÓZEF KOZŁOWSKI

OBYWATEL M. SOSNOWCA,

starszy cechu kowali zmarł dnia 1 kwietnia 1932 r.

Przeniesienie zwłok z mieszkania przy ul. Narutowicza nastąpi w niedzielę dnia 3 b. m. o godzinie 5 po poł. do kościoła parafjalnego w Starym Sielcu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek o godzinie 8 rano, a tegoż dnia o godz. 4 po poł. pogrzeb na cmentarz parafjalny w Starym Sielcu.

Na smutne te obrzędy zapraszają pozostali w smutku

2362 **ZONA z DZIECMI.**

We wtorek dnia 5-go kwietnia w 10 rocznicę śmierci

ś.p. Felicjana Gadomskiego

Inżyniera Górniczego

odbędzie się o godzinie 8 i pół rano w Kościele Parafjalnym w Sosnowcu, **Msza Swięta** o czem zawiadamiają

Zona, Synowie i Córki.

2332

Koncert p. Wł. Ladis-Kiepury

został odłożony na inny termin.

Dziś staraniem Czerwonego Krzyża i miejskiego Komitetu pomocy bezrobotnym w Sosnowcu miał się odbyć w sali kina „Palace“ koncert p. Władysława Ladis-Kiepury i p. Marji Fiorenza. P. Ladis-Kiepura już zdołał sobie zaskarbić sympatję publiczności i zasłużone uznanie krytyki. Nic więc dziwnego, że na dzisiejszy koncert prawie wszystkie bilety zostały rozkupione.

Niestety, stało się nieszczęście: oto p. Ladis-Kiepura nabawił się silnej chrypki i absolutnie nie może dziś wystąpić na estradzie. Lekarze nakazują tenorowi kilkudniową kurację.

P. Ladis-Kiepura, nie chąc narażać publiczności na rozczarowanie, tembardziej, że chodzi tu o publiczność jego rodzinnego miasta, oraz o szlachetny cel, odwołuje za naszem pośrednictwem koncert, wyraża przytem nadzieję, że już w najbliższych dniach będzie mógł śpiewać.

Nie wątpimy, że publiczność cierpliwie poczeka kilka dni, nie wyrzekając się przyjemności wysłuchania śpiewu znakomitego tenora. Data koncertu będzie w swoim czasie podana do wiadomości publicznej za pośrednictwem pism miejscowych.

W razie gdyby ktoś z publiczności nie mógł przybyć na koncert w nowym terminie, pieniądze będą mu zwrócone w kancelarji Czerwonego Krzyża na dworcu kolejowym w Sosnowcu w dni powszednie od godz. 9 rano do 3 pop.

Dziś odbywa się w Kielcach walne zebranie delegatów Czerwonego Krzyża. na które z Zagłębia wyjechał prezes zarządu dr. Ryder.

Przewidywania spadku

marki niemieckiej.

LONDYN, 2.4. W sferach finansowych Londynu panuje przekonanie, oparte na podstawie sumiennych badań stosunków finansowych i gospodarczych w Niemczech, że należy się liczyć w najbliższych dniach z możliwością zupełnego zawieszenia wszystkich wypłat niemieckich zagranicę i to zarówno na rachunek prywatnych osób, jak i rządów. Finansiści angielscy przewidują, że rząd niemiecki będzie musiał ogłosić moratorjum jeszcze pełniejsze, aniżeli to, które teraz w Niemczech istnieje. Obejmie ono także wypłatę procentów pożyczki Younga i Dawesa.

Najwybitniejszą oznaką zbliżającej się katastrofy niemieckiej, to stanowisko wielkich kapitalistów niemieckich, którzy zorganizowali olbrzymią ucieczkę kapitałów z Niemiec, przenosząc je do banków paryskich londyńskich. holenderskich i szwajcarskich. Pozatem kapitaliści niemieccy od szeregu miesięcy prowadzą zagranicą operacje, obliczone na zniżkę marki niemieckiej i na upadek niemieckich obligacyj państwowych, a między innemi też obligacyj pożyczki Younga i Davesa.

W Londynie panuje przekonanie, że nie uda się uniknąć zniżki marki niemieckiej i niewypłacalności Niemiec. Katastrofa ta może przyjść za kilka tygodni, a może nawet jeszcze i wcześniej W każdym razie już dziś koła finansowe Londynu przygotowują się na straty.

PODZIĘKOWANIE.

JWPanu **DR. K. SUCHODOLSKIEMU**

Ordynatorowi Oddziału Ginekologicznego Szpitala „Renard“ za przeprowadzoną nadzwyczaj trudną, szczęśliwie udaną operację oraz za bardzo troskliwą opiekę podczas całej choroby żony mojej, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

FRANCISZEK DRUSZKOWSKI.

Sosnowiec, Milowice.

Goethe a obecne Niemcy.

Na marginesie uroczystości getowskich.

...„Są czasy, w których mężowie wielkiego doświadczenia, niezachwianie zdrowego rozumu i wzniosłej ponad wszelką wątpliwość czystości uczuć działają już przez samo swe istnienie pokrzepiająco i zbawczo. W takim to czasie — nietylko literatura niemiecka — Niemcy same — ponoszą najboleśniejszą jaką ponieść mogły, stratę. Odchodzi człowiek, który we wszystkich wewnętrznych i zewnętrznych zaburzeniach trwał jak kolumna potężna — ostoja dla wielu — jak latarnia morska, oświecająca wszystkie drogi ducha, ten, który — wszelkiej anarchji i bezprawiu dzięki swej naturze wrogi — chciał zawdzięczać swe panowanie nad umysłami tylko prawdzie i w sobie samym znalezionemu umiarowi, ten, w którego duchu i w którego sercu Niemcy miały pewność znalezienia sądu ojcowskiej mądrości i ostatecznie pojednawczego rozstrzygnięcia we wszystkich kwestjach sztuki, czy nauki, poezji, czy życia. — Niemcy nie były osierocone, nie były ubogie, — były — w całej swej słabości i wewnętrznej rozterce — wielkie, bogate i potężne w duchu, jak długo — żył — Goethe“.

Te proste i w swej prostocie rzetelne słowa napisał sto lat temu (dnia 28.3 1832 r.) filozof Fr. W. Schelling, ówczesny członek Monachijskiej Akademji Nauk, twórca systemu metafizycznego, opartego w znacznej mierze na mistycznem pojęciu „jaźni“, jako zasady bezwzględnej filozofji“, — to pożegnanie zwróconego obliczem ku wieczności wielkiego poety-myśliciela rozbrzmiewa dziwnie samotnem echem pośród dzisiejszej niesamowitej wrzawy, pełnej zimnej frazeologji, mętną oblewającej falą kamienne płyty Wejmarowskiego grobowca... I może nie mylił się filozof-mistyk: istotnie, dopóki żyli tacy mężowie, jak Schiller, Herder, Goethe — Niemcy były mimo wszystko potężne duchem. Lecz po ich śmierci — po zgonie Goethego — ewolucja kultury niemieckiej nie poszła w kierunku wskazań tych twórców, nie zrealizowała „wolności wewnętrznej“ człowieka, „aby człowiek pod każdym względem był człowiekiem“, zasady, w której Goethe widział najistotniejszy rdzeń swej twórczości i niewyczerpane źródło życia... Wręcz przeciwnie — już wkrótce po śmierci twórcy „Fausta“ został w całej pełni zrealizowany „ideał“... **der Faust** — pięści, siły przed prawem w postaci żołdackiej pikelhauby — godła państwa pruskiego (owego „nowego bożka“, któremu poświęcił Fr. Nitzsche nieśmiertelny rozdział w „Tako rzecze Zarathustra“) i hegemonji Hohenzollernów — owoce tej „kultury“ spożywają obecne Niemcy i nie pomoże nawet nadęty, ideowo pusty „Aufruf zum Goethe-Jahr“, podpisany przez Hindenburga, Brüninga i ministrów, nie pomoże patetyczne nawoływanie, ażeby „rok Goethego zespolił w **jednem przeżyciu** „die ganze Volksgemeinschaft“, inne bowiem „potęgi“ przyczyniły się do dzisiejszego „stanu rzeczy i rzeczywistości“ i inne będą musiały być siły, które te węzły — rozwiążą...

Wysoce aktualnemi są dzisiaj refleksje Fr. Nietzsche'go, nienajgorszego przewodnika po rozłogach i wertepach „kultury“ niemieckiej. Oto, co pisał autor „Zarathustry“ w swej rozprawie: „Schopenhauer jako wychowawca“ (w tłom. L. Staffa):

„Któż wobec niebezpieczeństwa naszego okresu poświęci swoje strażnicze i rycerskie służby człowieczeństwu, nietykalnie świętemu skarbowi świątynnemu, który nagromadziły pokolenia? Kto wzniesie posąg człowieka, gdy wszyscy czuja w sobie tylko samolubnego robaka i psi lęk i w ten sposób odstąpili od onego obrazu, spadając w zezwierzęcenie lub nawet do drętwoty mechanizmu“.

Są trzy (według N-go) posągi człowieka: człowiek Rousseau'a — rewolucyjny, człowiek Schopenhauera, i człowiek Goethego — stworzony tylko dla nielicznych, dla tych, którzy są naturami kontemplacyjnemi i których tłum nie rozumie. Sam Goethe w młodości swej był przywiązany całem sercem do „ewangelji o dobrej naturze“ — jako Faust był najśmielszem odbiciem człowieka Rousseau'a, lecz spójrzmy — woła Nietsche — co z tych wszystkich nagromadzonych chmur pozostało — „z pewnością żaden piorun!“ Można było mniemać, że Faust stanie się „oswobodzicielem“ — lecz myli sie, kto oczekuje czegoś podobnego:

„Faust, oswobodziciel świata, staje się tylko podróżnikiem światowym. Wszystkie dziedziny życia i natury, sztuki, mitologje, nauki — widzą przelatującego mimo nich nienasyconego postrzegacza i oto nadejdzie chwila, na którą czyha szyderczy towarzysz — Mefisto. Na pierwszem lepszem miejscu ziemi kończy się lot, skrzydła opadają, Mefistofeles jest pod ręką. Gdy Niemiec przestaje być Faustem, niema większego niebezpieczeństwa nad to, że stanie się filistrem i stanie się łupem dyabła — tylko moce niebieskie mogą go od tego wyzwolić“.

Do podobnych wyników doszedł w swych rozważaniach J. Iwaszkiewicz na łamach „Wiadomości Literackich“ (Nr. 13). Zestawiając Goethego z Fryderykiem II (tylko nie „cesarzem“, bo Fryderyk II był jeszcze tylko le roi de Prusse) i Bismarckiem, stwierdza autor, iż Niemcy są narodem anarchistycznym, ekscentrycznym. Siły odśrodkowe stale łamią zamierzenia jego idealistów. I dlatego jasność Goethego, jego klasyczne rozróżnianie składników świata — jest wcieleniem **nieosiągalnego** ideału Niemiec.

I niektórzy Niemcy, patrzący nieco głębiej i dalej, konstatują w swych artykułach ze źle ukrywaną troską, że „rzeczywistość“ coraz widoczniej odwraca się od Goethego, pocieszają się atoli nadzieją, iż zwrot pożądany nastąpić musi, budują nawet w tym celu (np. R. Goering w marcowym zeszycie „Kunstwart“) dość ryzykowną teorję „powstania nowego gatunku ludzkiego“, zachodzi tylko kwestja, dzięki czemu ma się to stać? Czy dzięki tym ideałom i metodom wychowania „państwowego“, którym hołdują z jednej strony Adolf Hitler, z drugiej „K. P. D.“?...

Dr. A. Reybekiel.

Niesmaczna przechwałka sekciarzy

ubliżająca pamięci śp. biskupa Bandurskiego.

Wychodzący w Zamościu organ „kościoła polsko-narodowego“ dwutygodnik „Polska Odrodzona“, redagowany przez „biskupa“ tego „kościoła“ Farona w numerze 6-tym z dnia 15 marca b.r. zamieścił następujące wspomnienie pośmiertne o ś.p. biskupie Bandurskim p.t. „Zgon Wielkiego Biskupa“, gdzie czytamy (dosłownie):

Dnia 6 b.m. zmarł w Wilnie J. E. Ks. bp. Wł. Bandurski, zmarły liczył około 70 lat, zaś biskupem był 25 lat. Śmierć zabrała jednego z najlepszych synów Ojczyzny, wielkiego patrjotę, miłośnika i kaznodzieję. Jako gorący Polak kochał też ś.p. zmarły nasz Kośció1 K. Pol.-Nar. W r. 1925 czy 26 odwiedził zmarły biskup nasze Sem. duch. w Krakowie i b-pa Bończaka, przysłał nam dwóch alumnów do Sem. duch. — był do ostatniej chwili stałym czytelnikiem „Polski Odrodzonej“ i gdyby nie starość — jak się wyrażał — byłby zapewne stanął na czele Kościoła Pol.-Nar.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odprawi w Katedrze narodowej Ks. Bp. Faron w dniu 15 b.m., t. j. we wtorek o godz. 9-ej, na które zapraszamy P. T. Publiczność.

Tyle notatka pośmiertna. Pod nią zaraz umieszczono notatkę inną:

Z kancelarji djecezjalnej.

1) Dnia 19 marca odprawiają wszyscy Wwiel. Kapłani uroczystą Mszę wraz z odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę“.

2) Polecam odprawić we wszystkich naszych kościołach żałobne nabożeństwo duszy zmarłego Ks. Biskupa Bandurskiego.

Zamość 10.3.1932 r.

(—) Ks. Wł. M. Faron
biskup Ordynarjusz na całą Polskę
Kościoła K. P. N.

Niewątpliwie plotka sekciarska zostanie wyjaśniona przez czynniki, któ re stały bliżej osoby zmarłego kapłana, który zza grobu sam się bronić nie potrafi.

Lindberghowie sami ukryli

swe rzekomo porwane dziecko?

Żadna sprawa, nawet obecny tak ciężki kryzys, nie wywołał w żyjącej sensacją prasie tyle hałasu, co porwanie synka sławnego lotnika Lindbergha. Dla utrzymania w napięciu nerwów czytelników puszcza się w świat różne domysły. Ostatnio notowaliśmy przypuszczenie, że dziecko porwała banda Al Capone'a, by umożliwić swemu hersztowi wydostanie się z więzienia przy zaofiarowanem przez niego odszukaniu dziecka.

Obecnie już krąży nowe przypuszczenie sensacyjne, puszczone w świat przez angielski „Daily Mail“. Zdaniem tego dziennika, w Ameryce szerzy się przekonanie, że Lindberghowie sami porwali własne dziecko.

Cytowany dzienik przypomina fakt, że przed samem urodzeniem dziecka w roku 1930 p. Lindberghowa odbywała wraz z mężem ryzykowne podróże napowietrzne. Następstwem tych wyczynów sportowych było przyjście na świat nieżywego dziecka.

Obecnie Lindberghowie żyją w oczekiwaniu narodzin nowego dziecka, który to fakt spodziewany jest koło czerwca. Wobec możliwości posiadania prawowitego dziedzica nazwiska sławnego ojca, Lindberghowie odesłali dziecko jego rodzicom, a historję porwania dziecka stworzyli sami, celem ukrycia tych niemiłych perypetyj, związanych z narodzinami dziecka pierworodnego.

W świetle tej sensacyjnej wiadomości afera dziecka Lindbergha nabiera nowych, iście amerykańskich kształtów. Jeżeli wiadomość angielskiego dziennika odpowiada prawdzie, w takim razie sprawa Lindbergha byłaby największym bluffem światowym ostatnich czasów.

Prosimy naszych P. T. Prenumeratorów
o regularne wpłacenie prenumeraty
za KWIECIEN b. r.
za odebraniem od naszych roznosicielek odnośnych kwitów
2290 Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“

K. H. ROSTWOROWSKI.

NAPRZÓD!

Gdy z lewej wróg i z prawej wróg,
nie starczy okrzyk: „Źle jest!“
Trzeba nie szczędzić rąk i nóg,
nie pytać, jak kto będzie mógł
ogniowy przyjąć chrzest!

Gorąco? — Ha!... w upalne dni
najprędzej łan dojrzewa!
W słońcu jak szabla rzeka lśni,
jak pancerz kora drzewnych pni.
jak srebrny pocisk mewa!

Na ramię broń, na piersi krzyż
i naprzód w imię Boże!
Wolę narodu mieczem pisz,
a gdyby zawiódł miecz i spiż,
niech Ducha wróg nie zmoże!

Bo Duch to hutmistrz, kowal, tkacz,
hartownik przy warsztacie.
Póki on żyje w przyszłość patrz,
póki on żyje w ogień skacz,
a nie zgorzejesz, bracie!

Zgorzeje tylko zewłok, łach,
Uszyty z żył i skóry!
Zgorzeje tylko głupi strach,
że w końcu trzeba („och“ i „ach“)
cielesne zdjąć mundury.

A trzeba! Trudno! Taki los!
Na froncie, czy w komorze
tak samo zjeży ci się włos,
tak samo w gardle zamrze głos,
więc naprzód w imię Boże!

Z sumienia twego uczyń biel.
amarant z krwi serdecznej
i pod Ojczyzny stopy ściel
biało-czerwony trud i cel,
a sztandar stworzysz wieczny!

Powyższy wiersz tegorocznego laureata państwowej nagrody literackiej jest miarą jego wzniosłej twórczości.

Twórczość K. H. Rostworowskiego nie wszystkim jest znaną, niech powyższy jej fragment da wyobrażenie o natchnieniu wielkiego poety i dramaturga.

Przypominamy pozatem, że w teatrze sosnowieckim grano w ub. roku sztukę K. H. Rostworowskiego pt. „Niespodzianka“.

WESOŁY KĄCIK.

EGIPT W POLSCE

Tak się złożyło już po maju,
że EGIPT mamy w swoim kraju.
Gdy kraj nasz pod orężem chwały
Stał się już całkiem „zegipciały“.
Jak cała Polska, aż do Lidy,
Podatków mamy PIRAMIDY!
I MUMJE z Be-Be mamy w Sejmie,
Którym nikt „sławy“ nie odejmie,
Co jej rozkażą, — mumja gada.
Mumja na rozkaz wstaje, siada.
OAZA również jest w Warszawie,
Gdzie pułkownicy przy zabawie,
Jak afrykańskie te WIELBŁĄDY.
Szampanem święcą swe poglądy.
I BAMBUSOWE mamy pałki,
Któremi Łokietkowe śmiałki
Wciąż wysyłają (ot nie fama).
Na łono papy ABRAHAMA.
Martelem NIL krajowy płynie,
Budżet dziurawy dał — PUSTYNIĘ.
Mędrcy egipscy? — rzecz skończona.
Mamy swojego Salomona.
W latach wesoło-twórczej ery
Spotkasz w urzędach DROMADERY,
A komorników bardzo mile
Pozamieniano w KROKODYLE.
SFINKSY? Wszak program jest sfinksowy.
Kurs ekstra-ultra pro-rządowy...
I policyjne mamy PALMY,
A w Zakopanem wietrzyk halny.
Egipskie w twierdzach mamy FOSY,
No i... egipskie papierosy.
Sanacji wiara? To Sahara,
FATA MORGANA — wszystkim znana!



Optymista.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Tragedja ludzi i maszyn.

Okazało się pewnego dnia wiosennego, że maszyna i człowiek przy niej stali się niepotrzebni. Jeżeli się dużo mówi o męce życia ludzi głodnych, o nędzy, spowodowanej bezrobociem, to pewnie tylko dlatego, że jest to dramat łatwiej uchwytny i stanowiący wdzięczniejsze pole do akcji społecznej, ujętej w formy konkretne w postaci tworzenia komitetów karmienia i dokarmianai biednych.

W istocie zaś najgłębszą, choć cichą tragedją, rozgrywającą się na tle kryzysu gospodarczego, jest niepotrzebność ludzi i ich warsztatów pracy. Kiedy się patrzy na gromady mężczyzn zdrowych, silnych i w sile wieku, wystających codziennie bezczynnie w słońcu kwietniowem na rogu Trzeciego Maja i Piłsudskiego w Sosnowcu, to pojęcie nędzy, głodu, niedostatku staje się kwestją niejako drugorzędną, a do głosu dochodzi tragizm odsunięcia ich od czynnego udziału w budowaniu pewnych wartości cywlilizacyjnych.

Opowiadają, że gdy w jednym z zakładów przemysłowych w Zagłębiu wymówiono robotnikom pracę, wielu z nich przyjęło tę wiadomość ze łzami w oczach. Czy płakali tylko w obawie przed oczekującą ich nędzą? Zapewne był to także powód rozpaczy, ale nie bez wpływu był również stan wewnętrzny ludzi, którzy po wielu latach pracy przy jednej maszynie, nagle znaleźli się poza burtą okrętu w małej łupince zapomóg z Funduszu bezrobocia i różnych komitetów, wytrąceni z normalnego trybu pracowitego życia.

Człowiek jest niesłychanie wytrzymałem stworzeniem i godzi się na największe ofiary, do których właśnie nawołują czynniki miarodajne, ale za ofiarność tę ułomny śmiertelnik wymaga wypełnienia przez kierowników nawy państwowej jednego warunku: wskazania mety, wskazania punktu zwrotnego. Niech każą jadać raz dziennie suchy chleb, ale niech powiedzą, kiedy się to skończy, albo niech powiedzą, co trzeba robić, lub co oni robią, aby było lepiej.

Nawoływanie do przetrwania kryzysu nie jest planem walki na odcinku gospodarczym. Istnieje równie niewyszukany sposób walki z pożarem, gdy się oczekuje aż ogień sam zgaśnie.

Brak programowości w gospodarstwie polskiem wytwarza beznadziejność sytuacji i niepokojące przekonanie, że kryzys w Polsce istnieje i że tak powiem, gospodaruje tu poza wolą czynników państwowych, że jest on, jak wylew rzek, jak burza gradowa, jak trzęsienie ziemi, klęską żywiołową, która sama przychodzi i mija, kiedy zechce. Jeżeli to przekonanie może być użyte chwilowo na wytłomaczenie bezsilności rządu, to napewno nie może wyjść na pożytek państwu jako organizacji o ustroju demokratycznym. Państwo i to szczególnie takie, które przez swych kierowników wpajało w obywateli wybujały kult osób, symbolizujących jego wszechpotęgę, powinno się konsekwentnie dla uratowania swego prestiżu bronić przed cieniem posądzenia, że niema dość środków do utrzymania w ruchu tej czy innej kopalni i tej czy innej fabryki.

Tymczasem jednak nad Zagłębiem i Śląskiem rozszalała się burza kryzysu i codziennie pada piorun — zamknięcie warsztatów pracy i codziennie rozszerza się krąg ludzi i maszyn niepotrzebnych. A niema nikogo, ktoby ludzi tych obdarował iskrą nadziei, żeby wskazał jaśniejszy punkt, którego osiągnięcie będzie momentem zwrotnym ku znośniejszemu jutru.

Ani obiady darmowe, ani zapomogi z Funduszu bezrobocia, ani skądinąd żadna inna najszlachetniejsza akcja łagodzenia ludzkiej niedoli, nie jest całkowicie wyczerpaną walką ze skutkami bezrobocia, bo akcja charytatywna nie złagodzi ciężkiego stanu psychicznego ludzi, pozbawionych codziennych swych obowiązków, ludzi, którzy z pożytecznych członków społeczeństwa stali się nagle bez własnej winy jego ciężarem.

Ten straszny stan może złagodzić głos miarodajny, głos rządu, wskazujący jasno i zdecydowanie środki, których zamierza użyć, aby powoli, ale pewną ręką wyprowadzić nawę z niebezpiecznych odmętów przesilenia ekonomicznego.

Oczekiwany jest donośny i energiczny głos z mostku kapitańskiego, względnie pułkownikowskiego.

K. Ć—rk.

NA MARGINESIE.

Jak zwalczyć bezrobocie?

Fiflarny Expresik wymyślił wczoraj — zdaniem jego — jedynie skuteczny sposób zwalczenia bezrobocia, co mu bardzo pochlebia, gdyż — jak pisze „najtęższe głowy nie mogły wynaleźć sposobu na zlikwidowanie bezrobocia“.

Wobec tego musiał to zrobić Expresik. I zrobił! Ale jak? Otóż Expresik podał dwa niezawodne sposoby:

1) ograniczoną dziś ilość pracy należy podzielić równomiernie między obecnie pracujących i obecnie bezrobotnych;

2) wprowadzić dzielenie się zarobkiem społeczeństwa z bezrobotnymi w formie specjalnego podatku, nałożonego na tych wszystkich, mających większe dochody od bezrobotnych, którzy za to powinni bezpłatnie pracować przy różnego rodzaju inwestycjach.

Kto wyrozumie powyższe plany, temu przypomni się piesek, kręcący się ku uciesze dzieci za swoim ogonkiem.

Recepta Expresikowa przypomina wogóle walkę sanacji ze skutkami bezrobocia.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

3 NIEDZIELA

Dziś Przew. Rysz.
Jutro Zw. N. M. P.
Wschód słońca 5 m. 7.
Zachód „ 18 m. 12.

Kinotetary w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Żółta maska.
PALACE: Legjon ulicy.

DĄBROWA

ARS: Purpurowa gondola.
WANDA: Serce na ulicy.
UCIECHA: Przekleństwo rasy.

ZAWIERCIE.

STELLA: Jedna noc ewentualnie.
ARLEKIN: Dwaj malcy.

× **PODZIĘKOWANIE KS. PROBOSZCZA.** Z okazji nadchodzących świąt Zmartwychwstania Pańskiego odezwałem się w niedzielę Palmową, jako proboszcz do swoich parafjan, zachęcając do składania ofiar pieniężnych, lub w naturze na święta dla najbiedniejszych w parafji. Z radością wielką zakomunikować mogę, że odezwa moja trafiła widocznie do wielu serc litościwych, bo wpłynęło na ten cel do kasy Tow. św. Wincentego 580 zł. 70 gr. i liczne ofiary w naturze. Za tą ofiarność składam wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie, a Opatrzność Boża niech Wam to sowicie wynagrodzi. Szczegółowe sprawozdanie zarząd Stow. św. Wincentego a Paulo poda wkrótce do publicznej wiadomości.

Ks. Plenkiewicz.

× **ZWIĄZEK AKADEMICKICH KÓŁ ZAGŁĘBIAN** przypomina, że dziś w Dąbrowie w sali kina „Kometa“ „Akademicka granda gra... Początek o godz. 19. Bilety w cenie od 1—5 zł. nabywać można już od godz. 16.

× **KRZYK Z POCHYLNI.** Pod takim tytułem urządziło akademickie koło zagłębian i ślązaków wieczór w Wilnie, który wywołał duże zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa.

W zagajeniu p. Wl. Ryńca ujął ciekawie charakterystykę Śląska i Zagłębia i podkreślił ich rolę w życiu gospodarczem Polski. P. Stefan Patyczek scharakteryzował typy zagłębianina i ślązaka, a p. Br. Tomecki zapoznał słuchaczy z historją i gwarą specjalnie Śląska, odczytując kilka wyjątków z utworów G. Morcinka i St. Ligonia. Pozatem A. K. Z. i Śl. urządziło herbatkę dla członków i sympatyków oraz przystąpiło do wygłaszania referatów o Śląsku i Zagłębiu na całym obszarze Wileńszczyzny by zapoznać szersze wartswy społeczeństwa z krajem czarnych djamentów.

Teatr miejski

W SOSNOWCU.

W niedzielę 3 b.m. — „ULICA“ dana będzie dwukrotnie po cenach popularnych od 80 gr. do 2.60 zł. popołudniu o godz. 4-ej i wieczorem o godz. 8.30.

W poniedziałek — teatr nieczynny.

We wtorek 5 b.m. po cenach zniżonych od 50 gr. do 1.90 zł. poraz ostatni „SZTUBA“ K. Leczyckiego.

W próbach najnowsza komedja L. Verneuil'a p.t. „TAK SIĘ ZDOBYWA KOBIETY“. Lekka, pełna błyskotliwego humoru i dowcipu komedja ta, ukaże się poraz pierwszy na naszej scenie w piątek 8 b. m. o godz. 8.30 wieczorem. Sztukę reżyseruje dyr. Tański.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela 3 — „Damy i huzary“, wieczór „Noc w San Sebastjano“.
Wtorek 5 — „Odzyskane serce“.
Środa 6 — „Wesoła wdówka“.
Piątek 8 — operetka „Targ na dziewczęta“ (premjera).
Sobota 9 — „Odzyskane serce“ — wieczór „Targ na dziewczęta“.

× **ŚWIĘCONE W PARAFJI NOWOSIELECKIEJ.** Sekcja miłosierdzia przy Stow. niewiast Ligi katolickiej parafji Nowosieleckiej obdarzyła w dniu 26 ub. m. „święconem“ 80 rodzin z pośród najbiedniejszych w parafji. Święcone składało się z mąki, cukru, kiełbasy, jajek, chleba i ofiarowanego ciasta. Wszystkim ofiarodawczyniom, a przedewszystkiem p. dyr. Wilhelmowej Schönowej za hojny datek pieniężny, jak również za jej bezustanną, troskliwą opiekę nad naszą organizacją, zarząd składa serdeczne „Bóg zapłać“.

× **NOWE POGŁOSKI.** W Będzinie rozeszły się pogłoski o mającej wkrótce nastąpić zmianie na stanowisku tymczasowego kierownika Magistratu. Czy pozostaje to w związku z niedawno przeprowadzoną lustracją Magistratu przez inspektora wojewódzkiego, czy też wchodzą tu w grę inne względy, trudno ustalić.

× **SĄD KOLEŻEŃSKI AKADEMICKIEGO KOŁA ZAGŁĘBIAN W WARSZAWIE** wzywa wszystkich kolegów, którzy dotychczas posiadają jakiekolwiek zobowiązania dłużne względem Koła do uregulowania swych spraw najpóźniej do dnia 12 maja b.r. w przeciwnym bowiem razie nazwisko ich zostanie opublikowane w prasie zagłębiowskiej. Sąd koleżeński A. K. Z.: Marjan Frank — przewodniczący, Ryszard Hackemberg — sędzia, Tadeusz Olszewski — sędzia.

× **TOWARZYSTWO SOKÓŁ W DĄBROWIE** urządza dnia 3 kwietnia b.r. w sali „Ogniska“ wieczornicę ćwiczebną. Początek o godz. 17. Wejście 30 gr., 50 gr. i 1 zł. Po wieczornicy odbędzie się tradyjne jajko, oraz tańce.

Kredyty budowlane

DLA SOSNOWCA.

Wspominaliśmy przed kilku dniami, że w roku bieżącym ruch budowlany w Sosnowcu zapowiada się bardzo słabo. Dotychczas nie było nic słychać, ani nie było zapowiedzi o kredytach budowlanych. Obecnie dowiadujemy się, że pewne kredyty będą przyznane dla Sosnowca. Bawił w tej sprawie komisarz Kuźniak w Warszawie i odbył szereg konferencji w Banku Gospodarstwa krajowego oraz w Ministerstwie skarbu. Kwestja kredytów przedstawia się następująco:

Kredyty na budowę w roku bieżącym udzielane będą tylko na budowę domów drewnianych i murowanych nie większych jednak jak 4-izbowe. Korzystać z tego kredytu będą mogli tylko właściciele odpowiednich parcel i posiadający własny kapitał w wysokości 50 procent kosztorysu.

W najbliższych dniach Magistrat sosnowiecki sporządzi listę osób ubiegających się o taki kredyt, która przesłana zostanie do Banku Gospodarstwa Krajowego i oraz do Ministerstwa skarbu, poczem ustalona zostanie wysokość kredytu przyznanego dla Sosnowca.

× **DZIWNE ZARZĄDZENIE.** Wczoraj podaliśmy otrzymaną z Warszawy wiadomość, iż kasy oszczędności mają obniżyć oprocentowanie od wkładów oszczędnościowych. W związku z tem trzeba dodać, iż Związek kas oszczędności postanowił od dnia 1 maja obniżyć oprocentowanie nowo napływających wkładów o 1 proc.

Obniżka oprocentowania od wkładów już złożonych w kasach oszczędności nastąpi z dniem 1 lipca w tych samych rozmiarach, t. zn. też o 1 procent.

Wiadomość ta wywołała duże zdziwienie i poruszenie w szerokich sferach ludności i niewątpliwie Związek kas oszczędności, względnie inne władze wyjaśnią przyczynę niezrozumiałego zarządzenia, z którego należałoby wnioskować, że kasy oszczędności posiadają nadmiar oszczędności, a chcąc się ich pozbyć z braku pewnej lokaty, obniżają oprocentowanie, lub też, że istnieje dążenie, aby lokowane kapitały w kasach oszczędności znalazły się w innych instytucjach finansowych.

Również trudno pojąć, dlaczego wspomniane zarządzenie ma dotyczyć tylko kas oszczędności, a wyłącza pozostałe przedsiębiorstwa i instytucje finansowe, to też należy sądzić, iż ukaże się wyjaśnienie i umotywowanie dziwnego zarządzenia.

× **ZARZĄD AKCJI KATOLICKIEJ** przy parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu zaprasza dzisiaj wszystkie organizacje katolickie do Domu katolickiego o godz. 4 popołudniu na święcone jajko.

Zapisujcie się do P.M.S.

ĆWIERĆWIECZE FIRMY

„P. KUCHARSKI“ W SOSNOWCU.



W ubiegły piątek odbyło się w Sosnowcu uroczyste posiedzenie zarządu sosnowieckiego oddziału Stowarzyszenia kupców polskich w związku z przypadającą w tych dniach 25 rocznicą istnienia firmy „Paweł Kucharski“ w Sosnowcu. P. Kucharski jest, jak wiadomo, prezesem Stowarzyszenia kupców. Na wspomnianem posiedzeniu wiceprezes Stowarzyszenia p. Garliński wygłosił okolicznościowe przemówienie, dając wyraz uznaniu dla rzutkości i energji p. Kucharskiego jako kupca polskiego zarówno w pracy na terenie własnej placówki jak i w działalności społecznej. W końcu p. Garliński imieniem kupców polskich w Sosnowcu wręczył prezesowi Stowarzyszenia adres z życzeniami dalszej owocnej pracy. P. Garlińskiemu odpowiedział p. Kucharski, dziękując za dowody sympatji i uznania.

Z zadowoleniem należy stwierdzić, że jubileusz popularnej firmy „P. Kucharski“ zbiega się z jubileuszem silnego odruchu społeczeństwa polskiego do tworzenia własnych placówek handlowych. P. Kucharski należy do tych stosunkowo nielicznych kupców polskich, którzy, przerzuciwszy się z innego zawodu do handlu (koniec marca 1907 r.), potrafili, mimo trudności, nietylko przetrwać ćwierć wieku, ale rozwinąć swój warsztat pracy i uczynić z niego najzupełniej poważną placówkę handlu polskiego. Zaczęło się przecież od bardzo skromnych początków przy ulicy Warszawskiej, a dziś jest to duży i dobrze zaopatrzony skład przy ul. Trzeciego Maja.

Obecnie obchodzony przez firmę „P. Kucharski“ jubileusz nasuwa wiele uwag na temat polskiego handlu i polskiego kupiectwa. Nie czas tu na długie rozważania, trzeba tylko stwierdzić, że, mimo wielu zastrzeżeń, które mogą budzić takie, czy inne metody, stosowane w handlu, jedno zasługuje na niewątpliwe uznanie, mianowicie roztropność, oszczędność i myśl o jutrze. Zdarza się, że polski kupiec nie potrafi opanować polskiej natury, grzesząc nazbyt szerokim gestem i lekkomyślnością. Kończy się bankructwem i przejściem polskiej placówki w ręce niepolskie. Przyznać to trzeba p. Kucharskiego, że zdołał nietylko uchronić się od takiej katastrofy, ale umocnić byt swego handlu, co, oczywiście, zasługuje na pochwałę w dniu jubileuszu firmy.

Wśród wielu życzeń, które nadesłano p. Kucharskiemu, znalazło się również jedno wierszowane. Ze względu na dowcipną treść podajemy je tu poniżej.

Ćwierć wieku, to wszak duży czasu szmat
Przetrwania wciąż przy jednem dziele.
Więc gdy dwadzieścia pięć przemija lat,
To jest to z handlem Twe srebrne wesele.

Niechże w placówce Twej wciąż będzie ład,
I miej klijentów dużo, przyjacielu.
Doczekaj w zdrowiu pięćdziesięciu lat
I dużo złota na złotem weselu.

× PRZESZKOLENIE PRZECIWGAZOWE. Miejski Komitet Ligi obrony państwa powietrznej i przeciwgazowej w Będzinie ogłasza rozpoczęcie w dniu 11 b.m. przeszkolenia w obronie przeciwgazowej dla pracowników starostwa powiatowego w Będzinie, Wydziału powiatowego i Komunalnej. Przeszkolenie trwać będzie 10 godzin. po 2 godziny dziennie. 2 razy w tygodniu. Rozpoczęcie w dniu 11 bm., o godz. 18 w sali posiedzeń Sejmiku będzińskiego, zaś ustalenie godzin i dni następnych prac nastąpi w dniu rozpoczęcia w porozumieniu z uczestnikami przeszkolenia. Komitet apeluje tą drogą do pracowników wspomnianych instytucyj, aby w imię wzmożenia gotowości obronej naszego społeczeństwa przystąpili do przeszkolenia.

Spadek wpływów podatkowych

i związane z tem trudności Sosnowca.

Wobec ogromnego spadku wpływów podatkowych (pomimo możliwie zredukowanego budżetu) wiele pozycyj staje się problematycznych. Między innemi pozycja w budżecie Magistratu sosnowieckiego na spłatę raty pożyczki ulenowskiej może być niewykonaną. W czasie ostatniej bytności w Warszawie komisarz Kuźniak przeprowadzał na ten temat rozmowy w Banku Gospodarstwa Krajowego przyczem ustalony został pewien plan spłaty pożyczki ulenowskiej.

Do budżetu wstawiona została suma 923.000 zł. na spłatę raty pożyczki ulenowskiej. Otóż ustalono, że w pierwszem półroczu Magistrat sosnowiecki spłacać będzie po 50.000 zł. miesięcznie oraz przenaczy wszystkie wpływy z dodatku do podatku państwowego od spożycia i produkcji, co wynosi, jak dotychczas, około 18.000 zł. W drugiem półroczu ustalona kwota wynosić będzie 75.000 zł. miesięcznie i składać się na nią będą częściowo wpływy z udziału Magistratu w państwowym podatku dochodowym, przemysłowym i od świadectw przemysłowych plus podatek od spożycia.

Zdawałoby się, że wpływy z tych podatków powinny być wystarczającemi, aby pokryć wydatki Magistratu i umożliwić wykonanie zobowiązań. Rzeczywistość jednak ilustrują porównawcze cyfry z lat ubiegłych w wykonaniu budżetowem z cyframi preliminowanemi w budżecie na rok 1932-33.

Udział w podatku państwowym dochodowym przedstawia się następująco: w r. 29-30 — 540.782 zł., w r. 30.31 — 568.992 zł., w r. 31-32 — 450.000 zł.

W budżecie na rok 32-33 preliminowano tylko 330.000 zł. i to jest rzeczą wątpliwą, czy te pieniądze wpłyną.

Udział w podatku przemysłowym. w r. 29-30 — 1.184.337 zł., w r. 30-31— 905.354 zł., w r. 31-32 — 900.000 zł. (cyfra przypuszczalna).

Na rok 32-33 preliminowano tylko 770.000 zł.

Wpływy z podatku od spożycia: w r. 29-30 — 214.989 zł., w r. 30.31 — 191.000 zł., w r. 31-32 — 190.000 zł., w r. 32-33 — 130.000 zł. (preliminowano tyle).

Z powyższego zestawienia widać, jak gwałtownie wpływy maleją, a że nadchodzący rok budżetowy nie uprawnia do jakiegokolwiek optymizmu, więc możliwe nawet, że preliminowana suma na spłatę pożyczki ulenowskiej nie zostanie zebrana.

Przyczyna niezatwierdzania

koncesji elektrycznej w Dąbrowie.

Kwestja zawarcia przez Magistrat Dąbrowy z elektrownią okręgową umowy na dostawę dla miasta energji elektrycznej ciągnie się niemal od roku i w rezultacie sprawa ta przybrała jakiś dziwny i tajemniczy charakter, gdyż umowa utknęła w Ministerstwie robót publicznych, które z niewiadomych narazie przyczyn odmawiało czy też przeciągało jej zatwierdzenie.

Dopiero obecnie wyszło na jaw, iż władze centralne, w związku z planami w zakresie polityki elektryfikacyjnej kraju, zmierzają do ujednostajnienia różnych form i warunków koncesyjnych i pragną, aby Zagłębie Dąbrowskie, jako jeden duży ośrodek przemysłowo - handlowy, posiadało jednolitą koncesję elektryfikacyjną. W związku z tem w niedługim czasie przybędą do Zagłębia przedstawiciele Ministerstwa spraw wewnętrznych i robót publicznych, którzy łącznie z przedstawicielami samorządów zajmą się omawianiem wspomnianego zagadnienia.

Zdaje się, iż problem ten nie będzie łatwy do rozwiązania i z różnych względów nie można spodziewać się szybkiego załatwienia tak skomplikowanej sprawy, a tymczasem skutkiem braku umowy w Dąbrowie zarówno miasto, jak i ludność ponosi bardzo poważne straty i dlatego obydwie zainteresowane strony winny się domagać, aby sprawa ta została wreszcie zakończona.

Podwyżka pensji

komisarza Czeladzi unieważniona.

Swego czasu rada przyboczna w Czeladzi podjęła znamienną uchwałę podwyżki pensji miesięcznej komisarzowi Piwowarowi o 200 zł. i to za wszystkie miesiące urzędowania wstecz. Uchwała ta wywołała uzasadnione zastrzeżenia, gdyż pozbawiona była wszelkich podstaw prawnych.

Komisarz Piwowar pobierał z kasy miejskiej podwyżkę, co do chwili obecnej wyniosło b. poważną kwotę. Przez palce patrzył na to Sejmik, inne natomiast stanowisko zajęły władze wojewódzkie, które uchwałę rady przybocznej o podwyżce pensji komisarzowi **uchyliły, jako niezgodną z prawem.** O decyzji tej zawiadomiony został magistrat i Sejmik.

Wywołała ona zrozumiałą konsternację, p. Piwowar bowiem będzie musiał zwrócić do kasy miejskiej niepobraną nadwyżkę, co nie będzie łatwem, gdyż w tej samej kasie miejskiej zaciągnął 5 tys. zł. pożyczki.

Należy dodać, że rada przyboczna w Czeladzi uchwaliła również podwyżkę pensji o 125 zł. lekarzowi weterynarji p. Paszkowskiemu, jednak wobec decyzji województwa w sprawie powyższej, Sejmik uchwałę tę uchylił.

Wobec zastrzeżeń i niezadowolenia, jakie w społeczeństwie czeladzkiem budzą rządy komisarskie, czego wyrazem były zbiorowe protesty mieszkańców, zarządzenie władz wojewódzkich musi wywołać jaknajlepsze wrażenie. (X).

RAUT PRASY

W niedzielę 10 bm., w Sosnowcu w sali „Locarno“ o godz. 5 popoł. odbędzie się zapowiedziany już w wydaniach świątecznych dzienników Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego — Raut Prasy. Raut Prasy organizuje Syndykat dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego i będzie to na najwyższym poziomie utrzymana zabawa, mająca na celu wytworzenie bliższej łączności pomiędzy społeczeństwem a dziennikarzami.

Wstęp na Raut Prasy tylko za zaproszeniami, które rozsyłane będą w początkach tygodnia. W części koncertowej wystąpią zaproszeni artyści scen teatru Polskiego w Katowicach i teatru miejskiego w Sosnowcu.

Raut Prasy wzbudził duże zainteresowanie w społeczeństwie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

30 ofiar gruźlicy

W JEDNYM TYGODNIU.

Miejski wydział zdrowia w Sosnowcu, prowadzący statystykę zachorowań i zgonów na choroby zakaźne, komunikuje nam, że w ub. tygodniu t.j. od dnia 27 marca do 2 b.m. zachorowało na terenie Sosnowca 34 osoby na gruźlicę, natomiast w tym samym okresie zmarło z powodu tej samej choroby 30 osób. Jak na jeden tydzień, żniwo gruźlicy jest bardzo wielkie.

Pozatem zanotowano następujące wypadki zachorowań: płonica — 3, nagminne zapalenie opon mózgowych — 2 (2 zgony), krztusiec — 2 (2 zgony), jaglica 3, oraz jeden śmiertelny wypadek duru brzusznego. W okresie tym odkażono 7 mieszkań.

× STOWARZYSZENIE MĘŻÓW KATOLICKICH przy parafji w Sosnowcu urządza w dniu 3 b.m. t.j. w niedzielę w sali Domu katolickiego naprzeciw kościoła przedstawienie p.t. „Szewc Walenty zakonnikiem“. Początek o godz. 4.30 popoł.

× ZARZĄD ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY Koło Sosnowiec zawiadamia swych członków, iż w dniu 3 bm. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ulicy Teatralnej 2, odbędzie się miesięczne informacyjne zebranie członków Koła. Zebranie będzie poprzedzone odczytem adwokata Henryka Rajzmana.

× NIEBEZPIECZNA ZABAWA. W ub. piątek, na podwórzu domu nr. 15 przy ulicy 1 Maja w Sosnowcu bawiło się kilkoro dzieci, pozostawionych tam bez żadnej opieki. Jedno z bawiących się dzieci, a mianowicie 5-letni Jerzy Ulmiński (1 Maja 13), weszło na schody, prowadzące do komórek, skąd spadło na bruk. Wskutek upadku chłopiec doznał poważnych obrażeń głowy. Przewieziono go na kurację do szpitala.

× USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA. 18-letni Szmul Latorowski, zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy 1 Maja 2 napił się onegdaj w celu samobójczym esencji octowej. Denata przewieziono na kurację do szpitala żydowskiego. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

× ŻRĄCYM PŁYNEM W TWARZ. Do przechodzącego onegdaj ulicą Kołłątaja w Będzinie Mendla Rotmana (Kołłątaja 42), podszedł w pewnej chwili 60-letni Kałma Rozenblum (Kołłątaja 303 i oblał mu twarz jakimś żrącym płynem, wskutek czego Rotman doznał uszkodzenia oka. Co było przyczyną tej niezwykłej zemsty sędziwego Rozenbluma narazie niewiadomo. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja.

× CO KOMU SKRADZIONO? Ze sklepu Hersza Rozenberga w Sosnowcu (Mościckiego 37), skradziono sery, grzyby suszone oraz 40 zł. gotówką. Poszkodowany oblicza swe straty na 130 zł.

Z komórki Piotra Rodka w Klimontowie skradziono 8 kur, wartości 35 zł.

Z kawiarni Bazylego Krocha w Dąbrowie (Żeromskiego 14), skradziono w nocy różne słodycze, nakrycie stołowe, obrusy i inne przedmioty, łącznej wartości 500 zł.

Marji Śliwce, zamieszkałej w Sosnowcu (Robotnicza 26), skradziono ze strychu susząca się bieliznę, wartości 60 zł.

Z bagnetem w ręku

NA POLICJĘ I MATKĘ.

Mimo licznych ostrzeżeń, w dalszym ciągu grasują oszuści, którzy w t. zw. „trzy" karty, ograbiają ofiary z pieniędzy. Onegdaj znowu komisarjat czeladzki otrzymał zażalenie trzech ślązaków, którzy padli ofiarą oszustów.

Na miejsce wysłano natychmiast silny patrol policyjny, który pod Siemianowicami, spotkał jednego z oszustów, Bol. Góreckiego. żołnierza 1 p.a.c., bawiącego na urlopie.

Kiedy policja chciała aresztować G., wyjął on nagle bagnet, rzucając się na policjantów. Nie pomogła nawet interwencja matki, którą awanturnik również usiłował przebić bagnetem. Wobec groźby rozlewu krwi, policja wezwała z garnizonu będzińskiego żandarmerję wojskową. Góreckiego rozbrojono, osadzając go w więzieniu, a wczoraj skutego odtransportowano do pułku.

Nasz dział radjowy.

OJCIEC ŚW. PRZEMÓWI PRZEZ RADJO.

W niedzielę 3 b. m. ogłoszony zostanie dekret o heroizmie cnót s. Alicji Leclerc, założycielki zakładu Sióstr N. M. P. W związku z ogłoszeniem tego dekretu stacja radjowa watykańska na fali 19.84 m. transmitować będzie o godz. 18.30 według czasu środkowoeuropejskiego przemówienie Ojca św. Transmisja dekretu zacznie się o godz. 18.

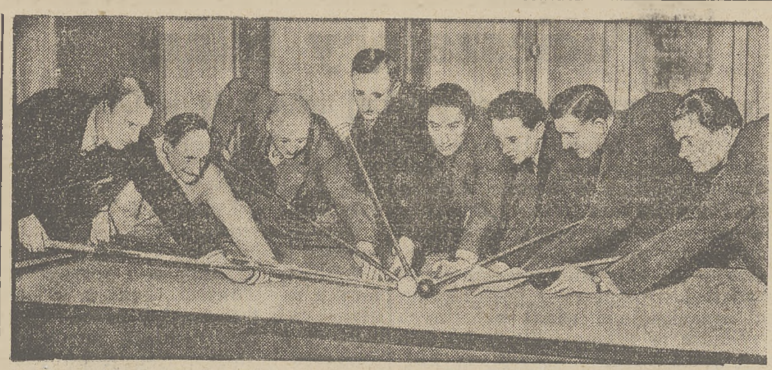
PROGRAM RADJOWY.

NIEDZIELA 3 KWIETNIA 1932 R.

9.30 Nabożeństwo z kościoła XX. Misjonarzy w Krakowie. — 11.00 Transmisja z Wiednia: Józef Haydn: Msza (Nelson-Messe) pod dyrekcją Klemensa Kraussa w wykonaniu 4-ch solistów i chóru opery państwowej oraz orkiestry kameralnej filharmoników wiedeńskich. — 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. — Komunikat meteorologiczny. — Dalszy ciąg koncertu. — 14.00 Odczyt rolniczy „Wiosenne wędrówki instruktora po gospodarstwach" — wygł. inż. Wojciech Chmielecki. — 14.20 Pieśni i tańce ludowe powiatu Pułtuskiego. — 14.40 Odczyt rolniczy „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba" — wygł. dyr. Szczepan Mędrzycki. — 15.00 Dalszy ciąg muzyki ludowej. — 15.35 Wesołe piosenki przy gitarze w wykonaniu Marjana Rentgena. — 15.55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. a) „Co się dzieje na świecie" — radjotygodnik w opracowaniu Jana Milewskiego, b) Pogawędka W. Frenkla p.t. „Jak się nazywa i wyświetla film dźwiękowy". — 16.25 „O Związku pań domu" — wygł. p. Iza Mandukowa. — 16.40 Transmisja z Muzeum Narodowego w Warszawie. — 17.15 „Jak zamieniamy ciepło na pracę" — wygł. inż. Czesław Taracha. — 17.30 Kącik językowy. — 17.45 Koncert popołudniowy. — 19.00 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra. — 19.25 Rozmaitości. — 19.45 Słuchowisko p.t. „Hala" układu Kazimierza Królińskiego. — 20.15 Koncert popularny. — 21.55 Kwadrans literacki — Włodzimierz Perzyński: „Dwa obrazki". — 22.10 Recital fortepianowy Marji Freund. — 22.40 Komunikat meteorologiczny. — 22.45 Komunikaty sportowe. — 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

PONIEDZIAŁEK 4 KWIETNIA 1932 R.

11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 13.15 Komunikat gospodarczy. — 15.05 Intermezzo muzyczne. — 15.15 Przegląd komunikacyjny. — 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (Dział „Historja") „Sejm w Polsce przedrozbiorowej — wygł. prof. Henryk Mościcki. — 15.50 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (Dział „Literatura") — „Słowacki" — odczyt II-gi — wygł. prof. Konrad Górski. — 16.10 Intermezzo muzyczne. — 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego. — 16.40 Koncert młodych solistów. — 17.10 „Moje polskie podróże" — wygł. p. Paul Cazin. — 17.35 Muzyka lekka i taneczna z „Adrji" w Warszawie. — 18.50 Rozmaitości. — 19.05 Odcinek powieściowy. — 19.20 Prof. dr. Wł. Dzięgiel: „Oddźwięk kosy racławickiej na Śląsku". — 20.00 „Na widnokręgu". — 20.15 Transmisja z Teatru Wielkiego we Lwowie opery Jerzego Bizeta „Poławiacze pereł". — W przerwie. feljeton p.t. „Zapomniany poeta Włodzimierz Zagórski — Chochlik". — 22.55 Komunikat meteorologiczny. — 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych, dr. Kazimierz Bulas mówić będzie w języku nowogreckim na temat: „Podróż Słowackiego do Grecji". — Po odczycie muzyka taneczna.



Nie trzeba w życiu chodzić bez broni,
Gdy chcesz, by ci się udały łowy.
Gdy nie rewolwer, to trzymał w dłoni
Chociażby tylko kij bilardowy.

Jeśliś nie z kijem, będziesz w pogardzie,
Grzęznący w nędzy wszelakiej mule.
Będziesz, jak oto na tym bilardzie
Przy tylu kijach dwie małe kule.

Ogrody działkowe w Dąbrowie.

W tym roku otrzyma działki 1300 osób.

W roku ubiegłym Magistrat Dąbrowy urządził tytułem próby około 100 ogródków działkowych na terenach poleśnych obok kopalni Flora.

Jak się okazało. pomysł był bardzo dobry, o czem świadczyła duża ilość reflektantów na dzierżawę działek. Wychodząc z założenia, iż oddawanie bezrobotnym ogródków działkowych będzie dla nich dużą pomocą materjalną, Magistrat, z braku potrzebnych na ten cel gruntów, wszczął starania **o wydzierżawienie terenów państwowych przy szosie strzemieszyckiej,** na urządzenie tam ogródków działkowych. Zabiegi uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem, gdyż władze rządowe wyraziły zgodę na wydzierżawienie miastu **67 ha z terenów państwowych.** Sprawa została już definitywnie załatwiona i w tych dniach Magistrat przystąpi do urządzenia na uzyskanym terenie ogródków działkowych, przyczem działki będą większe, bowiem działki na terenach obok Flory są o przestrzeni 300 mtr. kw. a nowe będą o przestrzeni 500 mtr. kw.

Z uwagi na to, że działki będą rozdane **bezrobotnym i inwalidom pracy,** a więc ludziom nieposiadającym środków na założenie ogródków. Magistrat, chcąc przyjść im z pomocą. postanowił własnym kosztem **zorać cały teren, oraz** dać dzierażwcom w pierwszym roku **potrzebne rozsady i nasiona.** Na nowym terenie będzie urządzonych 1200 działek, a więc razem 1300 osób będzie korzystało z ogródków, które przy racjonalnem prowadzeniu dadzą pewien dochód i umożliwią zaopatrzenie się w ogrodowiznę na własne potrzeby.

Ponieważ Magistrat musi płacić czynsz dzierżawny, jak również poniesie dość duże wydatki przy urządzeniu ogródków, dzierżawcy będą płacić minimalne opłaty na pokrycie wspomnianych wydatków.

Przy sposobności trzeba zauważyć. iż zastosowany przez Magistrat Dąbrowy nieznany dotychczas na terenie Zagłębia pomysł urządzenia ogródków działkowych okazał się rzeczą naprawdę praktyczną i pożyteczną, a przedewszystkiem będzie on może najlepszą formą pomocy dla bezrobotnych i inwalidów pracy, którzy dzięki temu zdobędą pewne źródła dochodu.

Trudna sprawa do rozwiązania.

Sprawa przepisów wodociągowo-kanalizacyjnych.

Jak w swoim czasie nadmienialiśmy, Ministerstwo robót publicznych nadesłało nowe przepisy wodociągowo - kanalizacyjne t. zw. „ramowe", żądające przystosowania obowiązujących już w miastach Zagłębia przepisów do nowego wzoru. W związku z tem wyłoniana została komisja międzymiastowa samorządów Zagłębia. złożona z kierowników miejskich zakładów wodociągowo - kanalizacyjnych oraz członków zarządów miejskich, która zajęła się uzgodnieniem obecnych przepisów i przystosowaniem ich do przepisów ramowych. Komisja ta, pod przewodnictwem p. komisarza Kuźniaka odbyła już kilka posiedzeń i prawdopodobnie w przyszłym tygodniu zakończy pracę. ustalając jednolite przepisy wodociągowo - kanalizacyjne dla wszystkich miast Zagłębia.

Na jednem z końcowych posiedzeń będzie omawiana ważna **sprawa opłat** za korzystanie z urządzeń wodociągowo - kanalizacyjnych. W miastach naszych stosowane są opłaty ryczałtowe, w stosunku do ilości zajmowanych ubikacyj, względnie w stosunku do ilości zużytej wody, natomiast przepisy ramowe wymagają aby opłaty wodociągowo - kanalizacyjne pobierane były **w stosunku do komornego,** przyczem w określeniu tego stosunku miasta mają wolną rękę. Jest to problem dość trudny do rozwiązania i chcąc mieć pewniejsze dane w tym zakresie, wydelegowano pp. inż. Skrzyneckiego i Wintera do Warszawy celem zasięgnięcia w Ministerstwie robót publicznych miarodajnych informacyj i zebrania u źródła potrzebnych wskazówek i opinij.

Wkrótce więc we wszystkich miastach Zagłębia wejdą w życie nowe jednolite przepisy wodociągowo - kanalizacyjne i może już nie będzie potrzeby dalszego ich modyfikowania.

Zwłoki zamordowanej kobiety

na polach wsi Siemonia.

W ub. piątek około godz. 7 rano na polach wsi Siemonia znaleziono zwłoki mieszkanki tejże wsi Antoniny Tajer. O odkryciu tem zawiadomiono natychmiast policję, która wdrożyła dochodzenie.

Po obejrzeniu zwłok okazało się, że **Tajerowa została zamordowana,** na co wskazywały rany na głowie i twarzy, powstałe od uderzeń, zadanych jakiemś tępem narzędziem.

Jak ustalono, Tajerowa poprzedniego dnia udała się na Śląsk do męża, pracującego w jednej z tamtejszych **kopalń.** celem odebrania od niego wypłaty. Otrzymawszy od męża 90 zł., Tajerowa wracała do domu i prawdopodobnie została napadnięta przez bandytów, którzy wiedzieli, że posiada ona pieniądze. Po obrabowaniu kobiety, bandyci, bojąc się prawdopodobnie, aby nie wydała ona ich w ręce policji, zamordowali ją.

Poza pieniędzmi bandyci zrabowali swej ofierze również złotą obrączkę. noszoną przez nią na palcu.

Śledztwo, celem wykrycia morderców prowadzi Wydział śledczy PP.. skąd wyjechał na miejsce zbrodni kom. Kardasiewicz z wywiadowcami.

Kronika Zawiercia.

× **WYSTAWA HARCERSKA,** która miała być otwarta w dniu 1 b.m. o godz. 3 popołudniu w sali Domu ludowego. z powodu zajęcia sali została przeniesiona do sali szkoły powszechnej nr. 4 (dawn. Szklarskiej). Otwarcie wystawy w nowej sali odbędzie się dnia 3 b.m. o godz. 3 popołudniu. Wystawa czynną będzie do 11 b.m. włącznie.

× **KURSY OGRODNICZO - PSZCZELARSKIE.** Staraniem okręgowego Towarzystwa organizacji i kółek rolniczych w porozumieniu z miejscowym inspektorem szkolnym, w dniach 13 i 14 b.m. w sali szkoły szklarskiej w. Zawierciu, urządzony zostaje dwudniowy kurs ogrodniczo - pszczelarski dla nauczycieli szkół powszechnych. Takiż kurs dla nauczycielstwa szkół powszechnych odbędzie się również w dniach 15 i 16 kwietnia r.b. w Koziegłowach.

× **ZEBRANIE „LUTNI".** Zarząd Tow. śpiew. „Lutnia" przypomina o mającem się odbyć w dniu dzisiejszym walnem rocznem zebraniu, w lokalu własnym o godz. 3 popołudniu w pierwszym terminie, zaś w razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 4, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych. Ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane na wspomnianym zebraniu zarząd usilnie i gorąco prosi a jaknajliczniejsze przybycie.

× **POŻAR.** Dnia 30 marca r.b. wieczorem we wsi Mysłów, gm. Koziegłówki, w zabudowaniach sukcesorów ś.p. Śliwy wybuchł pożar, który doszczętnie strawił dom drewniany. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina.

× **KRADZIEŻ.** Kucharek Stanisławie (Kościuszki 1) onegdaj niewykryci sprawcy skradli z zamkniętego mieszkania zł. 37 oraz 3 koszule damskie i sukienkę wartości zł. 50.

ZE SPORTU.

POLICYJNY K. S. HAKOACH.

Dzisiaj o godz. 4 popołudniu na boisku Unji w Sosnowcu odbędą się ciekawe zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. A. między benjaminkiem A. klasy a Hakoachem. Policyjny, który ładnie zadebiutował podczas ub. świąt, dołoży zapewne starań aby i z dzisiejszego spotkania wyjść z honorem. Zawody te poprzedzone zostaną rozgrywką rezerw powyższych klubów.

K. S. BRYNICA — K. S. ZAGŁĘBIANKA

Dziś na Stadjonie miejskim w Dąbrowie przy ulicy Konopnickiej odbędą się zawody o mistrzostwo klasy „A" podokręgu Zagłębia pomiędzy klubami K. S. Brynica Czeladź i K. S. Zagłębianka. Zawody te odbędą się o godz. 11 rano. zaś przedmecz rezerw powyższych klubów o godz. 9 rano.

Ż.T.G.S. MAKABI — R.K.S. ZAGŁĘBIE

Dziś, w niedzielę, o godz. 3.30 popoł. na stadjonie miejskim w Dąbrowie przy ul. Konopnickiej odbędą się powyższe zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy „A" Kiel. Z. O. P. N.

O MISTRZOSTWO KLASY B.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego Kiel. Z. O. P. N. w Będzinie, wobec delegatów zainteresowanych klubów, odbyło się losowanie zawodów o mistrzostwo klasy „B" podokręgu. Walczyć będą o wejście do „A" klasy przez rozgrywanie zawodów mistrzowskich klasy „B" 6 klubów. Wyeliminowano natomiast dwa kluby t.j. T. S. „Rozwój" Sosnowiec który sekcję piłki nożnej całkowicie rozwiązał i T. S. „Vesta" Olkusz, który to klub nie daje żadnego życia o sobie. Terminarz zawodów przedstawia się następująco:

24.4.32 — Dąbrowa — Solvay, Kraft — Samson, Arja — Świt.

1.5.32 — Solvay — Kraft, Świt — Dąbrowa, Samson — Arja.

8.5.32 — Kraft — Arja. Solvay — Świt. Dąbrowa — Samson.

15.5.32 — Samson — Świt, Arja — Solvay, Kraft — Dąbrowa.

22.5.32 — Dąbrowa — Arja, Solvay — Samson, Świt — Kraft.

Kronika Olkuska.

Dwa włamania

W OLKUSZU I SŁAWKOWIE.

W nocy z 31 ub. m. na 1 bm. dokonano włamania przez wyjęcie szyby w oknie do sądu grodzkiego w Olkuszu. Złodzieje najpierw dostali się do sali posiedzeń, skąd po odbiciu zamka weszli do kancelarji sądowej. Z kufra po ukręceniu dwóch kłódek skradli 2 rewolwery, flower, strażak. chustkę, buciki i t. p. przedmioty. stanowiące dowody rzeczowe sądu. Pozatem porozrzucali papiery po stołach i pootwierali biurka.

Tej samej nocy usiłowano obrabować urząd pocztowy w Sławkowie. Sprawcy odkręcili gwoździe i wyjęli okno, z powodu jednak krat nie mogli dostać się wewnątrz. Prawdopodobnie zostali spłoszeni.

Jest podejrzenie, że obydwóch włamań dokonali jedni i ci sami sprawcy. Dochodzenie w toku.

× **WALNE ZEBRANIE SOKOŁA.** Doroczne walne zebranie Sokoła odbędzie się w drugim terminie w dniu 10 b.m. o godz. 10 rano w sali kina „Słońce" (dawn. „Orzeł").

× **KONCERT.** W dniu jutrzejszym odbędzie się koncert w sali kina „Orzeł" olkuszanki, p. Heleny Czechowskiej, artystki opery poznańskiej oraz artystki tejże opery p. Janiny Dowbór - Muśnickiej. Akompanjuje p. Wolfin z Olkusza. W programie arje wokalne i pieśni.

× **ZWIĄZEK INSTRUKTORÓW LOPP.** W dniu 31 marca odbyło się organizacyjne zebranie instruktorów II kategorji obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej celem założenia własnego związku przy powiatowym komitecie L. O. P. P. w Olkuszu. Na zebraniu, w którem wzięli udział wszyscy instruktorzy w liczbie 40 kilka osób, oraz zaproszone osoby i przedstawiciele L.O.P.P., wybrano komisję z pp.: J. Podworskiego, Jerzego Kondka, W. Barczyńskiego, A.Jarno i St. Starzyńskiego, dla opracowania statutu, na podstawie którego dokonany zostanie wybór zarządu.

× **„PRZEBUDZENIE".** Dziś 3 b.m. w sali kina „Orzeł" Stowarzyszenie młodzieży polskiej żeńskiej odegra 3-aktowy obrazek sceniczny „Przebudzenie" Wrzosa. Sztukę reżyseruje p. L. Jarnowa. Dochód na cele kulturalno - oświatowe.

× **ZEBRANIE P. C. K.** Doroczne walne zebranie P. C. K. w Olkuszu odbędzie się w dniu 10 b.m. o godz. 4 popoł. w drugim terminie, a nie 6 bm., jak pierwotnie podawaliśmy.

3,316 kandydatów

NA KAŻDE STO WOLNYCH POSAD.

Jak wynika z danych, opracowanych przez Główny Urząd Statystyczny, na każde sto wolnych posad w miesiącu styczniu było 3.310 poszukujących pracy. Na każde sto wolnych posad dla mężczyzn było 3.444 kandydatów, na wolne posady dla kobiet zaś — 2.842 kandydatek.

Na każde 100 wolnych posad dla mężczyzn w górnictwie było 14.294 kandydatów, w hutnictwie — 2.748, w przemyśle metalowym — 4.194, w przemyśle włókienniczym 12.180, w przemyśle budowlanym — 9.824, w innych grupach zawodowych — 6.526, wśród robotników niewykwalifikowanych — 2.342. Wśród robotników rolnych na każde 100 wolnych posad było 3.597 kandydatów, wśród pracowników umysłowych — 7.044, wśród pracowników młodocianych 1.233, wreszcie wśród służby domowej i robotników komunikacyjnych 553 kandydatów.

Wśród kobiet największą stosunkowo liczbę poszukujących pracy zanotowano w grupie pracowników umysłowych, mianowicie 16.653 kandydatek na każde 100 wolnych miejsc.

Pocieszający bilans

pracy organizacyjnej polskiej młodzieży w Gdańsku,

Na terenie Gdańska istniało w 1931 roku 15 towarzystw młodzieży polskiej (7 żeńskich, 8 męskich) z przeszło 500 członkami. Mimo niesprzyjających warunków pracy, działalność towarzystw rozwijała się dobrze, nabierając na natężeniu również dzięki wydatnej współpracy z poszczególnemi organizacjami władz naczelnych.

Władze te przeprowadziły np. szereg kursów, przedewszystkiem kursów języka polskiego, które okazały się najbardziej potrzebnemi w terenie. Przeprowadzono więc: dla 6 stowarzyszeń kurs języka polskiego, w 4 miejscowościach kurs kroju i haftu, oraz w 1 stowarzyszeniu kurs introligatorski. W październiku zarząd okręgowy zorganizował kurs pracy zarządowej dla stowarzyszeń żeńskich z 40 uczestniczkami z nieomal wszystkich stowarzyszeń młodzieży żeńskiej. W czerwcu zarząd okręgowy zorganizował tygodniową wycieczkę krajoznawczą do Warszawy, Częstochowy, Krakowa i Wieliczki.

Wszystkie stowarzyszenia młodzieży polskiej brały żywy udział w życiu kościelnem, narodowem i społecznem danych miejscowości, bądź to w manifestacjach i obchodach narodowych bądź też w uroczystościach innych towarzystw, urozmaicając je swojemi występami.

W programie pracy na rok 1932 przewidział zarząd okręgowy: zlot młodzieży na dzień 22 maja; w czerwcu — wycieczkę krajoznawczą do Zakopanego via Poznań — Kraków; kurs pracy zarządowej dla stowarzyszeń; młodzieży żeńskiej i męskiej, zawody lekkoatletyczne, gry sportowe, bieg naprzełaj i in. (ZAP.).

ŻYCIE GOSPODARCZE.

NASZ DEFICYT BUDZETOWY.

Budżet na najbliższy rok budżetowy, to znaczy na okres od 1 kwietnia 1932 r. do 1 kwietnia 1933 r. wynosi 2.452 miljony w wydatkach, a 2.377 milj. w dochodach. Taki budżet uchwaliła w ub. miesiącu większość sanacyjna. Że jest to budżet zbyt wysoki, niedostosowany do gospodarczego wyczerpania kraju, to nie może ulegać najmniejszej wątpliwości zwłaszcza teraz, gdy się okazało, że w ciągu 11 miesięcy 1931-32 r. niedobór osiągnął cyfrę 179 milj. zł. Zachodzi pytanie, o ile jest ten budżet za wysoki. Jedno z pism warszawskich sądzi, że nie byłoby żadną przesadą, gdyby się dochody na rok przyszły zaproponowało o 20 proc. poniżej tego, co przyniósł rok 1931-32 a zatem na sumę 1.800 milj. zł.

W świetle tych cyfr i przewidywań widać, jak przedwczesną była przechwałka pos. Sławka, który przed kilku miesiącami twierdził, że wygraliśmy wielką bitwę gospodarczą i niemal ubolewał nad innemi narodami, że nie posiadają takiego systemu rządów jak Polska. Prasa sanacyjna w owym czasie szczególnie martwiła się losem Anglji, rządzonej przez „partyjników". Tymczasem ta „biedna" Anglja zamknie swój budżet nadwyżką, a Bank Angielski już spłaca kredyty zaciągnięte w ub. roku we Francji.

Należy uważać za pewne, że Rząd p. Prystora będzie musiał zarządzić nowe oszczędności. Należałoby ich szukać w budżetach tych ministerstw, które uległy dotąd bardzo nieznacznej redukcji.

Np. Min. spraw wojskowych wydało w lutym 1932 r. 66,3 milj., a w tymże miesiącu roku poprzedniego 64,9 mij. A więc nawet więcej a niemniej. W 11-tu zaś miesiącach roku budżetowego 1931-32 wydało 698 milj., czyli wydatki M. S. W. za cały rok budżetowy przekroczą zapewne 760 milj. Będzie to troche mniej niż w r. 1930-31, bo wtedy M. S. W. wydało 775 milj.,ale czy nie mogło być znacznie mniej? Czyż koszta żywności, stanowiące bardzo dużą pozycję w budżecie M. S. W. nie spadły bardzo znacznie?

Po budżecie M. S. W., który stanowi trzecią część całego budżetu, drugie miejsce zajmuje Min. W. R. i O. R. z 327 milj. wydatków w ciągu 11 miesięcy 1931-32 r. Tu oszczędności są ogromne, bo np. w lutym 1932 r. wydano 29,8 miljonów, a w lutym poprzedniego roku 39,6 milj. A więc budżet miesięczny jest o 10 miljonów złotych mniejszy od zeszłorocznego.

Jeszcze bardziej skurczył się budżet Min. rolnictwa, które w styczniu i lutym bież. r. wydało ogółem 2,2 milj., a w tych samych miesiącach 1931 r. 6 milj. złotych. Podobnie zmniejszyły się wydatki Min. przemysłu i handlu, pracy, poczt i t. p. Najbardziej jednak zmniejszyły się wydatki Min. robót publicznych. W dwóch pierwszych miesiącach bież. roku wydało ono tylko 5 milj., natomiast w tym samym okresie roku poprzedniego 20,5 milj., chociaż już wtedy inwestycje były mocno ograniczone.

Uderza wzrost wydatków w zakresie emerytur i rent inwalidzkich. Mianowicie w lutym 1931 r. emerytury wynosiły 8 milj., natomiast w lutym 1932 r. 16 milj., przy rentach inwalidzkich i pensjach te same cyfry wynosiły 8,9 i 15,3 milj.

Jeśli chodzi o stronę dochodów, to tu daje się również stwierdzić dalszy spadek wpływów z niektórych źródeł. Nie ze wszystkich jednak. Np. monopole przyniosły w styczniu 54,5 milj., a w lutym o 1 miljon więcej. Spadły dochody monopolu spirytusowego, natomiast zwiększył się o 3 milj. wpływ z monopolu tytoniowego.

Cła przyniosły w lutym bież. roku tylko połowę tego, co w lutym 1931 r.

Podatki bezpośrednie dają coraz mniejsze wpływy. W grudniu 1931 r. przyniosły 60 milj., w styczniu bież. roku 48,7 milj., w lutym 36,6 miljonów.

Nowe źródła podatkowe przynoszą niewiele. Np. podatek od energji elektrycznej przyniósł w lutym 436 tys. zł.

Ogółem dochody w ciągu 11 miesięcy wynosiły 2.083 milj., a wraz z marcem (za który brak obliczeń) wyniosą zapewne 2.250 milj. W roku 1930-31 dochody były o pół miljarda większe.

Być może, że zbyt pesymistycznie oceniają sytuację ci, którzy się liczą ze spadkiem dochodów o dalsze pół miljarda, ale co sądzić o większości sanacyjnej, która uchwaliła budżet na rok przyszły o 200 milj. zł. wyższy w wydatkach, niż wyniosły tegoroczne dochody?

Reglamentacja importu.

Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych, że Ministerstwo przemysłu i handlu ustaliło kontyngenty na przywóz towarów zakazanych z Niemiec, których import do Polski zabroniony został z dniem 1 stycznia rb. Podania o zezwolenie na przywóz tych towarów z Niemiec należy wnosić na ręce Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, wedle zasad obowiązujących dotąd przy ubieganiu się o zezwolenie na import towarów reglamentowanych z innych państw. Bliższe informacje co do towarów, dla których ustanowione zostały kontyngenty przywozowe, uzyskać można w biurze Izby. Równocześnie Izba zaznacza, że przy rozpatrywaniu podań o zezwolenie przywozu z Niemiec powyższych artykułów, uwzględniane będą przedewszystkiem zapotrzebowania dla celów przemysłowych.

Kronika gospodarcza.

NOWE MONOPOLE? żydowski „Nasz Przegląd" alarmuje kupieckie pogłoski o nowych projektach monopolowych. Podkreślając, iż nie upadł dotąd projekt zmonopolizowania wszelkich czynności ekspedycyjnych — „Nasz Przegląd" pisze dalej: „Dowiadujemy się o nowych projektach, które mają być wysunięte. A więc krążą pogłoski o projekcie zmonopolizowania aptek i handlu medykamentami. Pozatem nie przestał być aktualny projekt monopolu kawowego i herbacianego. Zwolennicy monopolizowania przedsiębiorstw handlowych twierdzą, iż w obecnej sytuacji monopol może jedynie uratować wszelkie przedsiębiorstwa handlowe od ruiny. Jest to pogląd teoretyczny. Faktycznie chodzi o co innego, mianowicie o posady dla różnych osób. które nic nie zarabiają, a którym chcianoby posady przydzielić kosztem zruinowanego kupiectwa".

WYJAZD POLSKICH ROBOTNIC DO SZWAJCARJI. Z Krakowa wyjechał do Szwajcarji transport polskich robotnic rolnych, składających się z 40 dziewcząt. Robotnice polskie otrzymały roczne kontrakty pracy w Szwajcarji. Za swą pracę otrzymywać będą, oprócz całkowitego utrzymania rpzy wspólnym stole z pracodawcą i mieszkania, wynagrodzenie w wysokości 65 fr. szw. miesięcznie w czasie od 1 kwietnia do 15 listopada, oraz po 45 fr. od 16 listopada do 31 marca 1933 r. Koszt przejazdu ponosi pracodawca.

SYNDYKAT EKSPORTERÓW TRZODY ROZWIĄZANY? W związku ze stałem zmniejszeniem się praktycznego znaczenia dla eksportu syndyków eksportowych, a zwłaszcza Syndykatu eksportowego trzody chlewnej i bydła, państwowy instytut eksportowy wystąpił do Ministerstwa przemysłu i handlu z wnioskiem o cofnięcie temu syndykatowi monopolowego udzielania zezwoleń na wywóz trzody, jakie w swoim czasie zostały syndykatowi przekazane, co praktycznie równa się rozwiązaniu syndykatu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

2 kwietnia.

Waluty: Dolar St. Zjedn. 8.89,50 (sprzedaż 8.91.50. kupno 8.87,50).

Dewizy: Belgja 124.80. Holandja 360.70. Londyn 33.90 — 33.95, Nowy Jork (kabel) 8.921. Paryż 35.13, Praga 26.42, Szwajcarja 173.50, Włochy 46.30.

Rubel złoty 4.86. W obrotach rpywatnych: rubel srebrny 1.56, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.70. Gram czystego złota 5.9244 Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 211.50.

Z całej Polski.

OBRADY REKTORÓW.

W Krakowie w Uniwersytecie Jag. odbywają się poufne obrady rektorów wszystkich wyższych uczelni. Obrady dotyczą poza sprawami czysto naukowemi, zagadnień budżetowych Uniwersytetów polskich w związku z olbrzymiemi redukcjami wydatków rzeczowych i personalnych. Zjazd ma powziąć doniosłe uchwały, dotyczące systemu studjów na wyższych uczelniach, przyczem mają być rozpatrywane rygory odnośnie do studentów, którzy nie złożą egzaminów w przepisanych terminach oraz do abiturjentów gimnazjalnych, wstępujących na wyższe uczelnie w związku z reformą szkolnictwa średniego. Uchwały rektorów zostaną przedłożone Ministerstwu oświaty.

TAJEMNICZY WYBUCH NA STACJI GRANICZNEJ.

W pobliżu stacji Niegorieloje w jednym z wagonów pociągu towarowego, dążącego do Moskwy, nastąpił wybuch, w następstwie którego wagon wyleciał w powietrze. Okazało się, iż w wagonie znajdował się jakiś płyn, którego transport przybył przed kilku dniami z Niemiec. Siłą wybuchu zabity został jeden robotnik, a kilku odniosło rany. Władze sowieckie badają przyczynę wybuchu.

NOWA AFERA EROTYCZNA W POZNANIU.

Władze śledcze m. Poznania wykryły w ostatnich dniach nową aferę erotyczną, której bohaterami są Marcin Grześkowiak garderobiany w jednej z cukierni, oraz uliczny handlarz cytryn, Kazimierz Stefański. Dzięki energicznej pracy wywiadowczej służby śledczej, zostali oni ujęci i osadzeni w areszcie. Terenem ich działania były ulice dolnego miasta. Zboczeńcy zaczepiali 11 i 12-letnie dziewczynki, zwabiali je do bram i tam pod groźbą pobicia zmuszali. Zwyrodnialcy dawali swym ofiarom po 22 względnie 30 groszy na cukierki. Od czasu do czasu zabierali je też do kina.

POSTERUNEK POLICYJNY PRZED SKLEPEM.

Nocy onegdajszej w magazynie obuwia czeskiej firmy „Bata" w Warszawie (Marszałkowska 138), znowu została wybita środkowa szyba wystawowa, asekurowana zresztą, wartości 1.500 zł. Sprawcą okazał się Czesław Królak szewc bezrobotny, którego zatrzymał policjant i przeprowadził do komisarjatu. Zaznaczyć należy, iż od chwili otworzenia wspomnianego magazynu obuwia, jest to już czwarty wypadek wybicia szyb. Obecnie w bramie wspomnianego domu znajduje się posterunek policyjny, który ma stanowić ochronę sklepu.

Z POD SZUBIENICY DO WIĘZIENIA.

Sąd doraźny w Grodnie skazał 19-letniego czeladnika piekarskiego Aleksego Żelaźniaka na karę śmierci przez powieszenie za zamordowanie swego chlebodawcy piekarza Jakóba Łaźnika w Jeziorach powiatu Grodzieńskiego. Na skutek telegraficznej prośby obrony nadeszła z kancelarji p. Prezydenta Rzplitej odpowiedź, że p. Prezydent w drodze łaski zamienił Żelaźniakowi karę śmierci na bezterminowe ciężkie więzienie.

Czy wiecie, że...

— Pierwsze pchły tresowane pokazywał w r. 1821 w cyrku w Paryżu niejaki Ruhl.

— 461 miljonów mieszkańców Europy mówi 121 językami.

— Najpopularniejszy mistrz gry w baseball w Stanach Zjednoczonych, Babe Ruth, podpisał umowę, zapewniającą mu 2 i pół miljona dolarów pensji rocznie.

— Rząd duński określił radjo, w nowem rozporządzeniu o używalności aparatów radjowych, nie jako środek rozrywki, lecz jako przedmiot niezbędnego użytku.

Rzeczy ciekawe.

AFERA SZPIEGOWSKA WE FRANCJI.

W miejscowości Longwy w Lotaryngji policja była od dłuższego czasu na tropie wielkiej afery szpiegowskiej. Śledztwo doprowadziło do aresztowania Włocha Celso Severi oraz przyjaciółki jego. Czeszki Anny Hussak. Udało się ustalić, że aresztowana para należała do służby wywiadowczej zachodnich Niemiec, mającej swą siedzibę w Trewirze. Aresztowani mieli za zadanie dostarczać informacyj o nowym systemie fortyfikacyj wzdłuż francuskiej linji granicznej.

KOBIETY W WATYKANIE.

Wskutek tego, że obecna moda wprowadza za dużo swobody w stroju damskim, wykluczającej ceremonjał w czasie odwiedzin w Watykanie, wydano świeżo nowe rozporządzenie w tej sprawie, ustalające, że każda dama mająca zamiar otrzymania audjencji u Papieża, winna się ubrać w długą ciemną suknię z długiemi rękawami, oraz w zarzutkę w czarnej koronki. Przepis ten dotyczy także i Angielek, które chociaż są przeważnie protestantkami, zabiegają o audjencję u Ojca świętego.

SAMOLOT NA ULICY BERLINA.

Płatowiec, należący do Ridla a pilotowany przez Kaufmanna, został zmuszony do lądowania na ulicy Berlina wobec zepsucia się motoru w chwili lotu nad domami. Pilot wylądował na ruchliwej Ceciliaallee, wysadzonej drzewami. Mimo tak nieprzyjającego terenu, lądowanie odbyło się bez szwanku. Obsługa portu lotniczego przybyła samochodem, rozebrała płatowiec i przewiozła go na lotnisko. Tak szczęśliwe lądowanie na ulicy wywołało zrozumiałą sensację.

SOWIETY USUWAJĄ 130 DYGNITARZY.

Na mocy uchwały rządu sowieckiego i zarządu partji komunistycznej usunięto z urzędu 130 dyrektorów dóbr państwowych. Z liczby tej postanowiono 30 postawić w stan oskarżenia za niedostateczne spełnianie swych obowiązków specjalnie w dziedzinie hodowli bydła, przez co ucierpiała aprowizacja miast i okręgów przemysłowych.

NOWY MODEL FORDA.

Zakłady Forda wypuszczają na rynek nowy typ ośmiocylindrówki o sile 65 HP., która rozwija szybkość do 121 km. na godzinę. Nowe auto, którego cena nie jest jeszcze podana, ma być jednak tańsze znacznie od innych typów wozów tej samej kategorji.

10-LETNIA PARTJA SZACHÓW.

W tych dniach została zakończona partja szachów, która trwała ni mniej ni więcej, tylko 10 lat, pomiędzy dwoma angielskimi graczami, którzy prowadzili walkę o pierwszeństwo. W okresie rozgrywania partji jeden z partnerów został służbowo przeniesiony do Australji. Mimo to partnerzy postanowili nie przerywać partji i w dalszym ciągu prowadzili ją listownie. Pierwszy krok „królowej" został zrobiony w 1921 r. Co roku udawało się wytrzymałym szachistom zrobić cztery posunięcia. Partja skończyła się w tych dniach zwycięstwem partnera australijskiego.

Kurs instruktorów.

OBRONY PRZECIWGAZOWEJ I PRZECIWLOTNICZEJ.

Miejski Komitet Ligi Obrony Państwa Powietrznej i Przeciwgazowej w Będzinie ogłasza niniejszem otwarcie kursu w dniu 15-go kwietnia 1932 r. Instruktorów Obrony Przeciwgazowej i Przeciwlotniczej III-ej kategorji. Kurs będzie liczyć 20 godzin wykładów teoretycznych i 25 godzin ćwiczeń. Kurs odbywać się będzie 3 razy w tygodniu po 2 godz. dziennie. Dni i godziny zajęć zostaną ustalone w porozumieniu ze słuchaczami kursu w dniu otwarcia. — Przyjmowani będą na kurs wszyscy obojga płci w wieku od lat 16, umiejący biegle czytać i pisać po polsku. Uczniowie muszą mieć zezwolenie szkoły. Zapisy na kurs są przyjmowane codziennie w godz. od 9 do 15 w biurze Wydziału Powiatowego (Będzin, Sączewskiego 17) pokój Nr. 6, u p. M. Płodowskiej. Zapisy mogą być uskutecznione ustnie lub pisemnie i za pośrednictwem poczty. O miejscu i godzinie otwarcia kursu nastąpi oddzielne ogłoszenie w prasie. Podając powyższe do wiadomości publicznej Miejski Komitet L. O. P. P. w Będzinie apeluje gorąco do całego społeczeństwa m. Będzina aby w imię wzmożenia gotowości obronnej społeczeństwa na wypadek wojny, rozpoczynające się kursy Instruktorów III-ej kategorji O. P. G. wydatnie poparło drogą najliczniejszego zapisywania się na kursy.

2309

Romantyczna ucieczka

14-letniego chłopca z 6-letnią dziewczynką.

W Plymouth w Anglji ma być sądzony bardzo oryginalny wypadek kradzieży automobilu, dokonanej przez 14-letniego chłopca i romantycznej ucieczki z 6-letnią dziewczynką.

Matka chłopca jest pianistką i odbywa tournee artystyczne po Ameryce, ojciec już nie żyje, Chłopiec mieszkał u babki i u niej wykombinował całą awanturę.

Troszcząc się o wygody w podróży, rozpoczął od kradzieży dwóch pledów. a następnie porwał auto sportowe na dwie osoby. Nie napotkał żadnych trudności w namówieniu swej 6-letniej kuzynki do odbycia romantycznej podróży. Zrabowawszy benzynę znikli oboje.

Pojechali do Londynu. Podróż ich trwała dwa dni bez najmniejszych przeszkód Odwiedzili plac Brighton'a a noc spędzili w New-Forest. Potem oczywiście zostali złapani. Chłopak poświęcił ostatnie swe oszczędności na kupno mleka dla swej małej towarzyszki.

WET ZA WET.

— Już po raz czwarty proszę ciebie o zwrot pieniędzy, które odemnie pożyczyłeś.

— A ja musiałem ciebie dziesięć razy prosić, zanim mi je pożyczyłeś.

KRYZYS W SZKOLE.

Nauczyciel poleca uczniom wymienić wszystkie znane im słowa posiłkowe.

Meyer recytuje: wypożyczać, pożyczyć, naciągać, zastawiać, zadłużać się.









DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

PIELĘGNIARKA poszukuje posady do pielęgnowania chorej lub sparaliżowanej osoby po domach na miejscu lub na wyjazd. Zgłoszenia do Administracji pod „Pielęgniarka". 2335

SŁUŻBĘ DOMOWĄ pewną, fachową, grzeczną — poleca Biuro Zgorzelskiego Sosnowiec, Żeromskiego 5. Czynne codziennie od 12 do 19. 2381

POTRZEBNE podręczne. uczenice do eleganckiej pracowni sukien. Wiadomość: Filja Będzin.

ZAROBEK wysoki znajdą umysłowi, fizyczni bezrobotni. Wkład fachowość zbędna. Zgłoszenia: „Natychmiastowy dochód zapewniony" Polrek-Lwów. Zimorowicza. 2281

ZASTĘPCA agentem może być każdy! Praca — zarobek, dochody bardzo poważne! Praca kulturalna w każdej miejscowości Polski! Żądajcie prospektów! — Pisz zaraz: „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna" Kraków, Józefitów 10. 2018

PRZYJMĘ służącą od zaraz. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 2368

AKWIZYTOR lub akwizytorka poszukiwani. Pensja, prowizja. Zgłoszenia do „Par". Poznań. pod 34.244. 2321

POTRZEBNA lepsza służąca umiejąca gotować. Zgłaszać się ze świadectwami do p. Bronisławy Kraupe. ul. Aleja 7. 2363

PANIENKA znająca krój i szycie pragnie dostać się do magazynu. narazie pracuje po domach. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 2337

KUPNO i SPRZEDAŻ

PIANINO krzyżowe pierwszorzędnej marki „Edward Seiler" sprzedam 1000 złotych. — Wiadomość: Będzin. Małachowskiego 9 — Kagan.

KUPIĘ meble w bardzo dobrym stanie. Jadalnię. salon, pianino. Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 2319

SKLEP kolonjalno - spożywczy z urządzeniem i towarem z powodu zmiany interesu. zaraz do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 2376

DO SPRZEDANIA dom 22 ubikacji oraz 3 morgi ziemi ogrodowej, w tem 1 mórg ogrodu warzywno-owocowego. — Idealne miejsce dla ogrodnictwa, teren podmiejski, 15 min. od tramwaju. Gotówką 35 tysięcy plus 20 tysięcy hipoteka na dogodne spłaty. Oferty „Kurjer Zachodni" Sosnowiec lub Dąbrowa pod „Realność".

MOTOCYKL marki Automoto zeszłego roku rejestrowany, sprzedam. Sosnowiec, Ciepła 4. 2369

DOM dwupiętrowy do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Grochowa 3, Kazimierz Zimny. 2287

WAPNO lasowane do sprzedania. Cena przystępna. Sosnowiec, Nowa 16. Owocarnia. 2367

MLECZARNIA do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w Administracji. 2343

AUTO - LIMUZYNA 6-cio osobowa marki „Opel" w dobrym stanie do sprzedania. — Zgłoszenia do Administracji pod „Auto 60". 2344

MEBLE gabinetowo-salonowe, dywany, okazyjnie sprzedam. Sosnowiec. Reymonta 10. m. 5. 2336

KUPIĘ magiel w dobrym stanie. Oferty „Kurjer Zachodni" pod „Magiel". 2328

LOKALE

MIESZKANIE do wynajęcia. Dańdówka 11 listopada 30 2330

MIESZKANIE pojedyncze ze światłem elektrycznem do wynajęcia. Pogoń. Majowa 18. 2349

DO WYNAJĘCIA mieszkanie czteropokojowe, kuchnia, wygody. Sosnowiec, Reymonta 5. 2360

POKÓJ duży frontowy jest do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Wiadomość ul. Wspólna 4, mieszk. 1. 2360

INTELIGENTNA pani przyjmie inteligentnego pana na mieszkanie. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Zachodniego" pod „pokój". 2346

POKÓJ kuchnia ze światłem elektrycznem wynajmę. Wiadomość Sosnowiec -Pogoń, Florjańska 1. 2366

TRZY POKOJE kuchnia i przedpokój do wynajęcia. Wiadomość: Rybna 9 u gospodarza. 2353

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany i kuchnia z oddzielnem wejściem dla dwóch Panów lub małżeństwa. Wiadomość: Piłsudskiego 70, u gospodarza.

POKÓJ umeblowany dla 2-ch panów. może być ze stołowaniem od zaraz do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 16 m. 15. 2283

3 POKOJE z kuchnią wygodami tanio do wynajęcia. Robotnicza 1, Pawlik. 2267

MIESZKANIE do wynajęcia. Dańdówka. ul. Daniłowskiego Nr. 2 2282

POKÓJ umeblowany z używalnością łazienki do wynajęcia, ul. Piłsudskiego 46 m. 18. 2275

ZGUBIONE DOKUMENTY

DOWÓD osobisty wydany przez gminę Bolesław zgubiła Krystyna Lorek. 2291

OŻENKI

PANOWIE, PANIE różnych dzielnic Polski, zamożni na stanowiskach, poszukują znajomości matrymonjalnych, niekoniecznie majętnych. Informacje bezpłatnie — „Śląski Powiernik" — Katowice, 3-go Maja Nr. 19. 2315

HANDLOWIEC pozna Panią starszą, inteligentną, cel matrymonjalny. Informacje piśmienne Dąbrowa Górnicza skrzynka pocztowa 140. 2383

NAUKA I WYCHOW.

DWAJ STUDENCI czwartego roku Politechniki Warszawskiej udzielają lekcyj matematyki, fizyki, pojedyńczo, zbiorowo. Kurs gimnazjalny oraz przygotowywanie do egzaminu wstępnego na politechnikę. — Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 2375

KONCESJONOWANE KURSY pisania na maszynach czynne codziennie. — Wpisy i informacje w księgarni „Polonja" — Sosnowiec, Hale „Rozwoju". 2233

UDZIELAM LEKCJI, konwersacji oraz korepetycji języka niemieckiego. Sosnowiec. telefon 191. 2329

RÓŻNE

SKRZYPCE mandoliny, gitary mandrole, futerały najtaniej w księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". 2232

PAWLIK JAN unieważnia niniejszym zagubiony weksel blanco na zł. 400 z wystawienia Marjanny Latos z żyrem Adama Latosa, zamieszkałych w Olkuszu. Ostrzegam przed nabyciem tegoż wekslu. 2342

TOWARZYSTWO Kopalń Sosnowieckich wzywa użytkujących grunty Towarzystwa, którzy dotychczas podpisywali umowy w Zarządzie Dóbr w Gzichowie, aby nowe umowy zawarli w Gzichowie między 4 a 10 kwietnia rb. w godzinach od 8 do 12 w południe. W razie nie podpisania umowy do 10 kwietnia Towarzystwo będzie dysponować danym gruntem jak uważa. 2348

AKUSZERKA Góralczykowa z długoletnią praktyką — przeprowadziła się z Nowopogońskiej 14 na ul. Lwowską Nr. 3 drugi Blok 2-ga sień, 1-sze piętro. m. 21. 2345

KLUBOWE GARNITURY tapczany, otomany. materace, kozetki, oraz reparacje tychże najtaniej wykonywuje — Sosnowiec, Marjacka 16. 2361

KRAWCOWA szyje w domach prywatnych lub u siebie, robotę wykonywa według najnowszych żurnali. Konrada 7—7. 2365

ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie. artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki — Apteka. 2314

REPARUJĘ odnawiam meble i instrumenty muzyczne. Poważne referencje. Sosnowiec, Nowopogońska 14 m. 30. 2370

PIEC WAPIENNY Józefa Pałusińskiego w Sosnowcu — Środula, Prusa 8 poleca z dostawą i na miejscu znane ze swej dobroci wapno w kawałkach. miał wapienny i wapno gaszone. Ceny konkurencyjne. 2338

ZAKŁAD STOLARSKI poleca Szanownej Klijenteli meble w różnych stylach, sypialnie, jadalnie, gabinety, salony i urządzenia kuchenne i wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa. Sosnowiec, Będzińska 40. Makarewicz. 2333

NASIONA warzywne i pastewne wyborowego gatunku poleca skład apteczny M. Piaskowskiego. Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5. 2351

TAPICER-DEKORATOR przyjmuje roboty nowe i przeróbki otomany, tapczany, kozetki, materace po cenach bardzo niskich gotówka i raty. Nowopogońska 16, Tomczyk. 2325

DRZEWKA owocowe szlachetnych odmian po zniżonej cenie oraz nasiona warzyw, kwiatów poleca Kaszyński, Zawiercie, Senatorska. 2372

GABINET KOSMETYCZNY Usuwanie wad cery, upiększanie, masaż całego ciała. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Fr. Tropaucrowa Sosnowiec, Mościckiego 37. Przyjmuje 5—6. 2334

KURSY SZOFERÓW ST. KONOPKI Sosnowiec, Promyka 3. Kurs płatny w ratach, nauka jazdy i warsztatowa jest bez ograniczenia, a to jest podstawą dla każdego kierowcy. Dyrekcja. 2258

DUŻY WYBÓR gotowych pasów do elegancji i lecznicze. Najnowsze fasony gorsetów i biustonoszy „Rozalja", Sosnowiec, Dęblińska 11. — Ceny zniżone. 2325

WINDYKACJE wątpliwych długów — protestów — należności hipotecznych załatwia umiejętnie Biuro Inkasa Wierzytelności „Lex" Sosnowiec, Teatralna 1. 2359

WYWIADY handlowe i matrymonjalne z wszystkich miejscowości załatwia dyskretnie Koncesjonowana Wywiadownia „Lex", Sosnowiec, Teatralna 1. 2358

KOREKTOR-STROICIEL fortepianów, pianin i fisharmonji. Wiadomość: księgarnia P. Regulskiej, tel. 6-96. 2288

PRACOWNIA Galanterji Skórzanej przyjmuje zamówienia i reperacje. Władysław Jansen Sosnowiec, ul. Warszawska 2. 2082

PRACOWNIA kolder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów, oraz stare koldry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. tel. 15-77 Marja Furman Grudniewiczowa. 1368

CZYTAJCIE, prenumerujcie Gazetkę Francusko - polską, Gazetkę Niemiecko - polską. Ciekawa treść, przekład polski obok tekstu obcojęzycznego. Prenumerata roczna 7 złotych, półroczna 3.50. Administracja: Warszawa, Waliców 3-4 — PKO. 25.635. Prospekty bezpłatnie. 1990

WYŻYMACZKI reperuję wszystkich systemów. Warsztat Reperacyjny. Sosnowiec. Karpacka 1 — Dom Federowicza. 2052

Kosmetyczka Dyplomowana Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA" Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 12. Telefon 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. 2107

NAJTAŃSZY ZAKUP towarów galanteryjnych, nowości sezonowych poleca: DUSZA i S-ka, Sosnowiec, Hale „Rozwoju". Oraz Pracownia Kapeluszy Damskich „HELENA" poleca wielki wybór nowości wiosennych w tymże lokalu. Ceny bardzo niskie. 2177

Reklama jest dźwignią handlu.

Nr. C.341.31 r.

Wezwanie.

Sąd Grodzki w Wolbromiu na zasadzie art. 94 Polskiego Prawa Wekslowego, wzywa niniejszem obecnego posiadacza zaginionego weksla na sumę 500 zł. wystawionego w dniu 9 kwietnia 1930 r. przez Braci Liberman w Zawierciu na zlecenie Romana Kaziroda, płatnego w Zawierciu w dniu 18 sierpnia 1930 r., aby w ciągu 60 dni, najpóźniej do dnia 10 czerwca 1932 r. zgłosił się w tutejszym Sądzie i okazał weksle Sądowi, w przeciwnym razie zaginiony weksel Sąd uzna za umorzony.
Sędzia Grodzki (podpis nieczytelny).
2331 Sekretarz Sądu (podpis nieczytelny).

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie.

Cennik ogłoszeń:
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 — 30 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 5 groszy za wyraz, najmniej 50 groszy. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm. za tekstem 35 mm. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za niedostarczenie pisma z przyczyn, od Wydawnictwa „Kurjera Zachodniego" niezależnych, Wydawnictwo nieodpowiada. Wszelkie pretensje finansowe Wydawnictwa „Kurjer Zachodni" zaskarżalne są w Sosnowcu.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
FILJE: Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.